Nr. 225. w Poniedziałek dnia 25. Września 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 26 Września. — Dzisiejsza Patrie pisze o przybyciu pana Sartiges do papieża, celem udzielenia mu wiadomości o konwencyi. Papież i Antonelli oświadczyli, iż ich nie zadziwia oznajmienie, gdyż pojmują, że pozostać wiecznie niemoże załoga francuska w Rzymie. Cesarz oświadczał zawsze, że zajęcie jest tylko czasowe. Papież dodał, że niema w tej chwili nic do nadmienienia i wyprasza sobie czas do namysłu, aby rozpatrzyć się w nowem położeniu.

Turyn, 24 Września po południa. — W mieście panuje spokojność. Jenerał Lamarmora podjął się utworzyć nowe ministerstwo. Sądzą, że konwencya z Francyą utrzyma się. Gazetta ufficiale, mówi o dymisyi ministerstwa: król Jmć uznał za rzecz stósowną, aby ministerstwo podało się do dymisyi, jakoż zrezygnowało Zmiana ministerstwa niepociągnie za sobą zmiany polityki. Obiega pogłoska o zwołaniu parlamentu do innego miasta.

W ciągu zeszłego czwartku potworzyły się na promenadach zbrojne tłumy. Około godziny 10 wieczorem uderzyło na karabinierów stojących przed pałacem policyjnym i dwóch raniły żołnierzy. Wojsko odpowiedziało salwą i zabiło 20 i mnóstwo raniło. Z wojska poległo 10. Gwardya narodowa wcale się nie pokazała. Oddział gwardyi policyjnej rozwiązano. Karność wojska wyborna. Dzienniki klerykalne i demokratyczne zamieszczają artykuły buntownicze.

Turyn 24 Wrześn. wieczorem. — Dzisiejsze wieczorne dzienniki podają sprzeczne wiadomości o nowem ministerstwie. Nic w tej mierze pewnego.

Ponieważ wielu mężów stanu nie jest obecnych w Turynie, przeto utworzenie gabinetu natrafia na przeszkody. Sądzą przecie, że wkrótce utworzy się.

Stampa sądzi, że umiarkowane stronnictwo poprze jenerała Lamarmorę w utworzeniu nowego ministerstwa. Nigra pojechał dziś do Paryża.

Miasto zachowuje się spokojnie. Patrole przechodzą po ulicach. Na placu zamkowym stoi wojsko. Zarządzono środki ostrożności.

Turyn 25 Września po połudn. — Miasto zachowuje się spokojnie. Wiele deputowanych i senatorów popiera władze w utrzymaniu spokojności.

Ministrowie nowi przyjęli nominacye: Lanza spraw wewnętrznych, Sela finansów, Petiti wojny, Lamarmora prezestwo i ministerstwo spraw zagranicznych.

W Reggio w Kalabryi i Mesynie ludność wystąpiła z manifestacyami na rzecz konwencyi z 15 Września.

Nowy Jork 16 Września. — Sherman rozkazał mieszkańcom Altlanty, aby opuścili miasto z dobytkiem swym ruchomym i udali się na południe lub północ. Cała linia lewa unionistów przysposobiła się na napaść gwałtowną konf jen. Lea.

— Republikanie zwycięzyli na wyborach w Mainie. Naczelnicy stronnictwa demokratycznego wyrzekli się kandydatury Mac Clellana na rzecz pokoju.

Berlin 24 Września. Norddeutsche Zgt. zamieszcza swoje uwagi nad konwencyą włosko-francuzką z d. 15 Września. Mieliśmy słuszność gdyśmy przed kilku dniami powiedzieli, że włoska kwestya wkrótce przyćmi wszystkie inne kombinacye polityczne i równie mieliśmy słuszność, gdyśmy oceniali konwencyą z 15 Września, poczytując ją za klęskę poniesioną tak przez stronnictwo włoskiej jedności, jakoteż parlamentaryzmu włoskiego. Nawet te dzienniki, które aż do ostatniej chwili mozoliły się dowieść, że owa konwencya jest postępem w obu rzeczonych zasadach, owe dzienniki powtarzamy odchodzą od swego zdania i przyznają, że konwencya bardzo się zbliża do tego rozwiązania, jakie przed kilku laty francuzka polityka przysposobiała. Nieustające niespokojności w Turyni jeszcze dają świadectwo na rozczarowanie, z jakiem włoskie stronnictwo jedności przyjęło ową wiadomość i nic lepiej nie cechuje położenie obecne, jak wczorajszy artykuł Constitutionela, który dowodził że teraz anarchiczne namiętności na półwyspie apenińskim się uspokoiły, a tejże godziny w Turynie wybuchają bunty, wojsko jest zmuszone strzelać, i polegli i ranni pokrywają ulice. Pomówimy wkrótce obszerniej o tej ważnej kwestyi. Jako fakt przytoczymy, że izby na 5 Październik zwołano zapewne po to, aby usłyszały dekret je rozwiązujący i prawdopodnie text owej konwencyi wcześniej nie będzie ogłoszony. W każdym przypadku możemy oczekiwać po tej konwencyi głęboko zachodzących wypadków w życie polityczne Europy.

— Cesarz rossyjski wyjechał dziś z Poczdamu. Przy rozstawaniu przyrzekł wkrótce króla odwiedzić. Serdecznie się rozstawali.

— Onegdaj z rana znaleziono na Hasenhajde za strzelnicą pułku gwardyi Alexandra zastrzelonego jakiegoś obywatela, którego po obejrzeniu poznano, że jest reprezentantem miasta Berlina Kunowski. Cierpiał podobno od niejakiego czasu na melancholią i jak się zdaje zastrzelił się z dwururnego pistoletu, który obok niego znaleziono.

Królestwo Polskie.

Dziennik Warszawski ogłasza:

Reskrypt najwyższy do namiestnika naszego w Królestwie Polskiem.

Uznając za konieczne w miarę przywrócenia porządku w Królestwie Polskiem, wprowadzać dalej i rozwijać te zasadnicze przemiany, których początek położony został ukazami mojemi 2 Marca rb., pragnę, i usilnie nastawać będę, ażeby przemiany te dokonywane były ciągle i w oznaczonym kierunku, albowiem bez zupełnego odnowienia ustroju społecznego w Królestwie, niepodobna zapewnić w przyszłości regularnego i gruntownego rozwijania się tego kraju.

W tym widoku szczególną moją troskliwość zwróciłem między innemi na ulepszenie tamże systemu oświecenia publicznego. Żadna gałąź działań rządu nie wymaga dla dojścia do zamierzonego celu tak długich i usilnych starań, jak wychowanie publiczne, którego dobre nasiona z nowem dopiero pokoleniem wzrastają i dojrzewają. Dla tego uważam potrzebę skorzystania z pierwszych dni ustalającego się w Polsce porządku i spokoju, aby wznowić przerwane zawichrzeniem starania mojе ku lepszemu i regularniejszemu urządzeniu części naukowej w Królestwie.

Zatwierdzona przezemnie 20 Maja 1862 roku ogólna w tym przedmiocie ustawa położyła już jako zasadę wszystkich tamecznych zakładów naukowych, moralno-religijne wychowanie; przyjęła dla szkół wyższego stopnia przedewszystkiem ogólny system humanitarnych nauk, nie wyłączając jednak rozwijania specyalnych wiadomości osobom wszelkiego stanu i wyznania; przystęp do wszystkich w ogóle zakładów naukowych otworzyła, nakoniec znacznie powiększyła liczbę szkół, mianowicie średnich i wyższych i skład ich nauczycieli, zapewniając im po większej części dostateczne środki istnienia.

Te główne zasady ustawy 1862 r. winny być zachowane w zupełności i na przyszłość.

Przyjmując je za niezmienny punkt wyjścia, uważam za pożyteczną przy dalszym ich rozwoju położyć dla ścisłego zastósowania się następujące zasady:

1) W następstwie nowego urządzenia bytu włościan w Polsce, tak pod względem ekonomicznym jako i administracyjnym, wynika konieczna potrzeba upowszechnienia i uchwalenia elementarnej nauki między włościanami.

Przy takim jedynie warunku oni skorzystają w zupełności z dobrodziejstw nowego prawa i przedstawia silną podporę dla zachowania publicznej spokojności i porządku. Z przedstawionych wiadomości widząc z prawdziwem zadowoleniem, że sami włościanie prawie wszędzie zaczynają jasno pojmować potrzebę oświaty, z zaufaniem wykładam na nowo urządzone gminy wiejskie bliższe staranie co do upowszechnienia szkół wiejskich i zaopatrzenia ich w potrzebne środki; władzom zaś rządowym i osobom, do których to należy, poruczam przyjąć w tym ważnym przedmiocie najczynniejszy i najgorliwszy udział. Nie wątpię, że przy waszem

osobistem współdziałaniu pozostanie i urządzona będzie w jak najkrótszym czasie stósowna liczba szkół wiejskich i że tym sposobem zapełni się jeden z najistotniejszych braków w dawnych systemach polskiego wychowania publicznego.

2) Wychowanie kobiet było także dotychczas przedmiotem niektórych tylko pewnych, ze strony rządu częściowych środków albo prób nieukończonych. Konieczność wymaga przyjąć ogólny pod względem wychowania kobiet systemat, zgodnie z potrzebami różnych stanów, albowiem umysłowe i moralne ukształcenia ludności żeńskiej, będzie najlepszą rękojmią należytego ukształcenia przyszłych pokoleń. Przyjmując w tym względzie jakoteż i co do innych gałęzi wychowania publicznego stałe lecz logiczne i oględne środki, uważam za pożyteczne, niezwłocznie przystąpić do urządzenia na pierwszy raz w główniejszych miastach Królestwa, dla przechodnich uczennic, szkół żeńskich, które tak korzystny i dobroczynny wpływ w cesarstwie i w samej Warszawie już wywierają.

3) Przy organizacyi zakładów naukowych, mianowicie średnich i wyższych, szczególniej zaś pod względem pedagogicznym, głównem zadaniem rządu być powinno rozszerzanie w młodzieży wiadomości zdrowych i rozwijanie w niej miłości do pracy gruntowej i głęaokiego naukowego ukształcenia. Nie dozwalając ani sobie, ani komukolwiek zamieniać przybytek nauki w narzędzie do osiągnięcia politycznych celów zwierzchność szkolna winna mieć przed oczyma samo jedynie bezwględne oddanie się interesowi oświaty, ulepszając ciągle system wychowania publicznego w Królestwie i podnosząc w niem stopę nauczania.

W tym celu dozwalając młodzieży polskiej kształcenia się w jej własnym języku; należy przytem wziąść na uwagę, że ludność Królestwa składa się z różnych narodowości religijnych wyznań. Wszystkie one winny byó zabezpieczone od wszelkiego nacisku, i dla tego koniecznie potrzeba między innemi dążyć do zaprowadzenia oddzielnych dla każdej narodowości szkół, w zakładach zaś ogólnych, mianowicie niższych do wprowadzenia wykładu w języku przeważnej liczby ludności, t. j., albo w polskim, albo ruskim, albo w niemieckim, lub wreszcie w litewskim, stósownie do miejscowości i pochodzenia mieszkańców. Zdaniem Rosyi co do Królestwa Polskiego, powinna być zupełna bezstronność względem wszystkich składowych żywiołów jego ludności.

Na tych głównych zasadach z rozkazu mego ułożone i w dniu dzisiejszym przezemnie podpisane zostały załączone ukazy:

I. O szkołach elementarnych w Królestwie Polskiem.
II. O gimnazyach i progimnazyach żeńskich w Królestwie.
III. O gimnazyum rosyjskiem w Warszawie.
IV. O szkole niemieckiej ewanielickiej w Warszawie.
V. O organizacyi dyrekcyi naukowych.

Pozostawiając wam wprowadzenie w czyn tych ukazów, nie wątpię, że wszelkie następne rozporządzenia, mianowicie wybór umiejętnych i sumiennych wykonawców, zapewniają w zupełności ścisłe i niezmienne spełnienie moich zamiarów. Bliższą w tym względzie pieczę około szkół ludowych poruczam komitetowi urządzającemu w Królestwie Polskiem.

Jednocześnie zalecam, abyście mi przedstawili w jak najkrótszym czasie wnioski co do dalszego rozwinięcia i lepszego urządzenia, stósownie do wyżej wyłożonych ogólnych zasad, wszystkich średnich i wyższych zakładów naukowych w Królestwie. Obok tego znajduję potrzebnem, polecić do należytego zastósowania się co następuje:

1) Szkoły niższe rolnicze zreorganizować stósownie do ukazów moich z dnia 19 Lutego (2 Marca) r. b. i do ostatnich, w dniu dzisiejszym przezemnie zatwierdzonych postanowień, o szkołach elementarnych.

2) Zaprowadzić stósowne kursa pedagogiczne dla przysposobienia nauczycieli szkół elementarnych. Jeden kurs lub więcej przeznaczony być ma wyłącznie dla ludności litewskiej. Oprócz tego obmyśleć skuteczne środki, celem przygotowania nauczycieli do zakładów naukowych średnich i wyższych.

3) Szkoły specyalne powiatowe zamienić na gimnazya realne 7 klasowe, szkoły zaś powiatowe ogólne na progimnazya: jedne realne, a drugie humanitarne.

4) Liceum lubelskie zmienić na na gimnazyum, a następnie zakładowi temu, równie jak innym gimnazyom w Królestwie Polskiem istniejącym, nadać gruntowny kierunek humanitarny.

5) w czasie ile może być najkrótszym rozpoznać przedmiot co do zorganizowania szkoły głównej na uniwersytet warszawski z rozciągnięciem do niego, stósownie do miejscowych okoliczności, praw i przywilejów, nadanych ustawą ogólną o uniwersytetach rosyjskich.

6) Nakoniec zająć się ostatecznem uorganizowaniem istniejącego w Warszawie instytutu aleksandryjsko-maryjskiego wychowania panien, jako też istniejących lub mających się utworzyć specyalnych zakładów a mianowicie, instytutu politechnicznego i rolniczo-leśnego, na zasadzie szczegółowych wskazówek, jakie będą dane w tym przedmiocie.

Podając wszystkim mieszkańcom Królestwa, bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania, środki do gruntownego kształcenia młodego pokolenia, mam nadzieję, że owocodajna naukowa praca ochroni na przyszłość młodzież polską od tych nierozsądnych uniesień, które sprowadziwszy nieszczęście na tyle osób, tamowały dotąd pomyślność calego kraju. (poep. rosyjskiemi literami) Aleksander.

W Jugenheimie (w bliskości Darmstadu), 30 Sierpnia (11 Września) 1864.

— Dokończenie okólnika do komisyi spraw włościańskich w Królestwie Polskiem (nr 9) zawierający:

Postanowienie komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem.

Posiedzenie dwudzieste drugie z d. 28 Lipca 1864 r.

Pozycya 108.

O zmianach w składzie osobistym komisyi spraw włościańskich.

Członek kierujący czynnościami komitetu urządzającego przedstawił dopełnione przez siebie, z decyzyi prezesa komitetu, na zasadzie artykułu 8 ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, następujące zmiany zaszłe w składzie osobistym komisyi spraw włościańskich.

I. Nowoprzybyli do rozporządzenia komitetu urządzającego, radzcy honorowi: Ewergeditow i Kołomijcew, tudzież asesor kolegialny Szuberski zamianowani zostali pełniącymi obowiązki komisarzy rewirowych przy komisyach spraw włościańskich, pierwszy radomskiej, drugi kieleckiej, a ostatni warszawskiej.

II. Pełniący obowiązki komisarza rewirowego w włocławskiej komisyi spraw włościańskich, asesor kolegialny Safow przeniesiony dla dobra służby, do kancelaryi komitetu urządzającego.

Komitet urządzający powyższe przedstawienie członka kierującego czynnościami postanowił przyjąć jako wiadomość.

Pozycya 118.

O zatwierdzeniu przepisów postępowania w sprawach w przedmiocie praw gruntowych włościan w Królestwie Polskiem.

Według art. 18 ukazu z d. 2 Marca 1864 r. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, komitet urządzający ma na siebie włożony obowiązek przepisania w oddzielnej komisyi, jakie sprawy ulegają kolegialnemu rozpoznaniu i rozstrzygnięciu komisyi spraw włościańskich, a jakie mogą być poruczone czasowym delegacyom, tudzież komisarzom rewirowym.

Również zadaniem tejże instrukcyi ma być przepisanie postępowania we wszystkich sprawach tego rodzaju.

Roztrząsając ten przedmiot, komitet urządzający miał na uwadze, że ze spraw w artykule 17tym ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, dotąd niektóre tylko poddane zostały pod rozstrzygnięcie komisyi spraw włościańskich, tudzież komisarzy rewirowych.

Co się zaś tyczy innych spraw w tymże art. 17 wymienionych, jak np. w przedmiocie: sprawdzenia, poprawienia i wprowadzenia w wykonanie tabel likwidacyjnych, przymusowej separacyi gruntów dworskich od włościańskich, przymusowego zniesienia praw włościan do służebności i użytków, oraz innych, to interesa te będą przedmiotem rozpoznania w ciągu nieco późniejszego czasu.

Komitet urządzający uważając za najstósowniejsze, postępować w rozwoju swoich działań ze szczególną oględnością, uznał za niezbędne, ograniczyć się obecnie na wydaniu dla komisyi spraw włościańskich i komisarzy rewirowych instrukcyi jedynie co do tych spraw, które dotąd były i są obecnie w ich rozpoznaniu. — Co do tych tylko bowiem spraw, prezesi komisyi, podczas niedawnego pobytu swego w Warszawie, mogli przedstawić komitetowi urządzającemu w zupełności jasne i na dwumiesięcznem doświadczeniu oparte, praktyczne wyjaśnienia.

Stósownie więc do wyżej przytoczonego artykułu jednego z ukazów z r. 1864, komitet urządzający zamierzył nakreślić dla komisyi dwa rodzaje wskazówek: co do postępowania w sprawach powyższych, oraz co do podziału tychże spraw pomiędzy komisyą i komisarzy rewirowych. I pod tym względem komitet urządzający dla tychże samych pobudek skłaniających do oględnego działania, uznał za stósowne podać rzeczone wskazówki oddzielnie. Obecnie przystąpił do rozpoznania ułożonych z rozporządzenia komitetu »przepisów postępowania w sprawach dotyczących praw gruntowych włościan w Królestwie Polskiem.«

Przepisy te osnute zostały według zasad obowiązujących w cesarstwie przepisów o urządzeniach miejscowych w sprawie włościańskiej, z temi wszakże modyfikacyami, uzupełnieniami i uproszczeniami, jakie względnie do szczegółowych warunków sprawy włościańskiej w Królestwie Polskiem okazały się być niezbędnemi.

Co się zaś tyczy podziału spraw znajdujących się obecnie w rozpoznaniu pomiędzy komisye i komisarzy rewirowych, to obecne położenie tego interesu wymagało, przed rozwiązaniam ogólnej w tej mierze kwestyi, rozstrzygnięcie na podstawie doświadczenia szczegółowych przypadków nastręczonych w praktyce.

Prace przygotowawcze tak szczegółowych przypadków jako i ogólnej kwestyi podziału spraw obecnie są już dokonane i w części już podane zostały, w części zaś niebawnie podane będą pod rozpoznanie komitetu urządzającego.

Stósownie przeto do tego, co wyżej wyjaśnionem zostało, komitet urządzający postanowił:

1) Załączające się: »Przepisy postępowania w sprawach dotyczących praw gruntowych włościan w Królestwie Polskiem« zatwierdzić i wprowadzić w wykonanie w zwykłym porządku, tudzież:

2) W czasie właściwym rozważyć, o ile tak te przepisy, jako i inne w przyszłości wydać się mające, a dotyczące przedmiotów rozpoznawanych obecnie przez komisye spraw włościańskich, do wszelkich innych spraw w artykule 17 ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach wymienionych, będą mogły mieć zastosowanie.

Pozycya 119.

O przywróceniu praw włościan do służebności i użytków.

W czasie zjazdu prezydujących w komisyach spraw włościańskich, poruszoną została pomiędzy innemi kwestya praw włościan do służebności i użytków w dobrach prywatnych. Przy roztrząsaniu tej kwestyi wyjaśniono zarazem, że w każdym danym przypadku, w którym włościanie mają prawo do służebności i użytków, lecz z takowego nie korzystają, oznaczyć należy: naprzód rodzaj i rozciągłość służebności i użytków, a powtóre, sposób przywrócenia prawa włościan do tychże służebności i użytków.

Dla osiągnięcia pierwszego z tych celów, niezbędnem jest powzięcie wiadomości: jakie służebności i użytki włościanie w czasie wydania ukazu dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r., a w szczególności: co do służebności

pastwiska: czyli włościanie mieli prawo do pasania swego bydła w gruntach dworskich łącznie z właścicielami dóbr, lub oddzielnie, stale (na oddzielnych pastewnikach, w lasach itp.), lub czasowo (na ugorach, łąkach, rżyskach itp.), ile sztuk bydła wypuszczano na pastewnik, oraz na jaką przestrzeń; co do służebności leśnej: czyli, jakiego rodzaju, oraz w jakiej ilości drzewo budowlane lub opałowe było włościanom wydzielane, czyli mieli oni sobie dozwolonem zbieranie leżaniny (użyteczność lasu bez siekiery), lub też rąbanie drzew (służebność wrębu), ile wozów drzewa opałowego wydzielono na każdą osadę, w jakich terminach, z jakiemi warunkami lub zastrzeżeniami, oraz w jaki sposób wydzielony im był budulec, niemniej, czyli włościanie mieli prawo do zbierania w lasach dworskich liści, igliwa, szyszek jodłowych itd.

Za zasadę do udeterminowania rodzaju i rozciągłości tego rodzaju służebności, będą mogły być wzięte tabele prestacyjne kontrakty zeznania i objaśnienia ustne tak właścicieli dóbr, jako i włościan, obejrzenie miejscowości, opinia biegłych z pośród ościennych mieszkańców itp.

Prawa włościan do służebności i użytków w sposób powyższy udeterminowane winny być przywrócone przy bezzwłocznem wyprowadzeniu włościan w używalność praw na nowo im przyznanych. Przy ustaleniu tego stósunku mogą być dozwolone z decyzyi miejscowych władz do spraw włościańskich wszelkiego rodzaju dobrowolne między właścicielami dóbr a włościanami układy, w przedmiocie zamiany jednych użytków na drugie.

Przy przywróceniu wszakże służebności i użytków włościańskich zdarzyć się może, że prawa bądź całkowicie, bądź częściowo, nie będą mogły być napowrót przyznane bez zupełnego rozstroju istniejącego gospodarstwa dworskiego, jak np.: włościanom służyło prawo pasania bydła na ugorze, tymczasem zaprowadzone zostało gospodarstwo wielopolowe bez ugorowania; albo też poprzedni stały pastewnik został zaorany i wcielony w systemat gospodarczy i wreszcie zdarzyć się może kilka innych, jakkolwiek niezbyt licznych ewentualności.

Nadto częstokroć się zdarza, że przywrócenie służebności i użytków będzie zupełnie niemożebnem, jak naprzykład: włościanie mieli niegdyś używalność materyału drzewnego w lesie dworskim — tymczasem las został wycięty. Jeżeli podobne zniesienie używalności materyału leśnego nie nastąpiło za dobrowolnem zobopólnem porozumieniem się, przez władzę właściwą zatwierdzonem, to nie można uwolnić właściciela dóbr od obowiązku odpowiedniego wynagrodzenia włościan za utracone użytki.

Wreszcie wszelkie postacie wymienionych powyżej służebności i użytków, z których włościanie korzystają, a do których mają prawo, częstokroć należeć mogą do gruntów przeszłych obecnie w posiadanie osób trzecich z rąk właściciela dóbr, w których mieszkają włościanie.

Przepis prawa. Artykuły 11 i 12 ukazu o urządzeniu włościan.

Komitet urządzający w rozbiorze przedstawionych przez prezesów komisyi praw włościańskich, trudności napotykanych przy rozstrzyganiu sporów w przedmiocie służebności z użytków, uważał:

po pierwsze: Że przy udeterminowaniu rodzaju i rozciągłości służebności tudzież użytkow włościańskich w dobrach, w których takowe były zniesione, w skutek segregacyi lub zamiany gruntów, okoliczność ta winna być mianą na względzie, jeżeli poprzednie posiadanie włościan nie zostaje przywróconem;

powtóre, że jeżeli prawa włościan do służebności i użytków, na zasadzie złożonych do sprawy dowodów, okażą się być niewątpliwemi, to na przywrócenie takowych nie może mieć wpływu ta okoliczność, w czyjem posiadaniu znajdują się obecnie grunta, na których używalność ta była wykonywaną. Za podstawę do tego służyć może myśl zasadnicza ukazów z lat 1846 i 1864, winno być im zachowane. Jeżeli włościanie mieli prawo do służebności i użytków na gruncie należącym do osoby trzeciej, to prawo to służyło właścicielowi dóbr i od niego na włościan przelane zostało. Jeżeli właściciel dóbr sprzedał grunta na rzecz osoby trzeciej, po ukazie z roku 1846 bez zawarowania praw włościan do służebności lub użytków albo bez wynagrodzenia ich za takowe w sposób prawem przepisany, to czyn podobny właściciela dóbr za prawny uważany być nie może. Powództwo o wynagrodzenie szkód, jakie z tego powodu ponieść może osoba trzecia, wytoczone być winno w drodze zwykłego postępowania sądowego. Wreszcie nie należy pomijać z uwagi, że jeżeli grunta, na których włościanie w r. 1846 wykonywali prawo służebności, przeszły w posiadanie innych włościan, a ci ostatni stali się ich właścicielami bez żadnych zastrzeżeń, na zasadzie ukazów z roku 1863, to w każdym danym wypadku winna być załatwiona kwestya sposobu wynagrodzenia tych włościan, którzy utracili prawo do służebności lub użytków;

po trzecie, że ustalenie rodzaju i rozciągłości służebności i użytków, oraz przywrócenie takowych, o ile to będzie możebnem i nie pociągnie za sobą zupełnego stroju obecnie istniejącego gospodarstwa dworskiego, może i powinno być pozostawione miejscowym władzom do urządzenia włościan (to jest, komisarzom rewirowym i komisyom spraw włościańskich). Co się zaś tyczy spraw o przywrócenie służebności i użytków w tych warunkach, w którychby to połączone było z zupełnem rozstrojem zaprowadzonego obecnie przez właściciela dóbr gospodarstwa, niemniej o wynagrodzenie włościan na takie służebnoći i użytki, które wcale nie będą mogły być przywrócone, załatwienie sporów tego rodzaju, przedewszystkiem należałoby pozostawić dobrowolnym pymiędzy właścicielami dóbr a włościanami układom, z zastrzeżeniem wszakże, iżby takowe przez właściwe władze do spraw włościańskich były zatwierdzone. Gdyby układy podobne nie nastąpiły, to ostateczne załatwienie sporów w tej mierze zachodzących, nie może być na teraz pozostawione miejscowym władzom do spraw włościańskich, a to z powodu niemożności ułożenia w czasie obecnym szczegółowych i stanowczych w tym przedmiocie przepisów. Przepisy te mogą być wydane tylko po rozpoznaniu i porównaniu pomiędzy sobą szeregu danych pojedyńczych wypadków. Z tego przeto powodu, włożyćby należało na komisye spraw włościańskich obowiązek, iżby przy bezzwłocznem przywróceniu tych służebności i użytków włościańskich, gdzie to natychmiast i bez zupełnego rozstroju gospodarstwa dworskiego może mieć miejsce, co do innych czyniły, każda komisya oddzielne, stósowne przedstawienia, oparte na dokładnem zbadaniu istoty zachodzącego wypadku, z domieszczeniem swej opinii względem wynagrodzenia włościan, co do każdego szczegółowego wypadku.

Z uwag przeto powyższych komitet urządzający postanowił:

Pod względem przywrócenia praw włościan do dogodności i użytków, zobowiązać komisarzy rewirowych i komisye spraw włościańskich:

1) do ustalenia rodzaju i rozciągłości dogodności i użytków do których włościanie mają prawo, bez względu na to, do jakich gruntów prawa te są przywiązane;

2) do przywrócenia dogodności i użytków, gdzie to jest możebnem i nie pociągnie za zobą zupełnego roztroju gospodarstwa dworskiego.

Uwaga. Za zupełny rozstrój gospodarstwa dworskiego uważać należy przywrócenie włościanom prawa do pasania bydła: a) na ugorach w tych dobrach, w których zaprowadzone zostało gospodarstwo wielopolowe bez ugorowania; b) na poprzednim oddzielnym pastewniku, jeżeli takowy zołtał zaorany i obsiany lub zasadzony przed wydaniem ukazów w roku 1864, oraz wprowadzony w systemat gospodarstwa ogrodniczego, sadowego lub polnego; wreszcie c) w niektórych innych szczególnych wypadkach, które tu mogą być włączone nie inaczej jak na przedstawienie miejscowych komisyi spraw włościańskich, z upoważnienia komitetu urządzającego;

Na zasadzie zebranych odpowiednio punktowi 1 niniejszej uchwały wiadomości co do wszelkich dogodności i użytków, do których włościanie mają prawo, do opiniowania co do każdego danego szczegółowego przypadku pod względem zamiany dogodności użytków włościańskich nadane lub wynagrodzenia pieniężnego włościan za służebności i użytki, które albo wcale nie będą mogły być przywrócone, lub też, których przywrócenie pociągnęłoby za sobą zupełny rozstrój gospodarstwa dworskiego;

4) do podania zaś ogólnych do zmiany lub wynagrodzenia, na podstawie decyzyi co do pojedyńczych danych wypadków zapadłych;

5) do poświadczenia i zatwierdzenia zawieranych w przedmiocie dogodności i użytków, pomiędzy właścicielami dóbr, a włościanami, dobrowolnych układów w sposób jaki w tej mierze został przepisany.

Podział spraw dotyczących dogodności leśnych i pastwiskowych, komitet urządzający postanowił dopełnić przy ogólnem rozstrzygnięciu kwestyi, dotyczącej oznaczenia właściwych do rostrzygania sporów w przedcie praw gruntowych włościanom służących.

Oryginał podpisali: Namiestnik prezes, tudzież członkowie komitetu urządzającego.

Francya.

Paryż, 23 Września. — La France, która zwykła przedstawiać usposobienia kół wpływ na rządy Francyi wywierających, podaje znów groźny dla Austryi artykuł. Aby poznać właściwe znaczenie zawartej na d. 15 b. m. konwencyi między Włochami a Francyą, należy patrzeć nie na Rzym, ale Wenecyą. Za powód przeniesienia stolicy z Turynu do Florencyi daje La France następujące objaśnienie:

Na co ta zmiana nagła stolicy? Zapytana wojenna komisya w tej mierze odpowiedziała, że Turyn nie jest dostatecznie zasłonięty, Austrya może w 24 godzinach rzucić główne swe armie w serce Włoch i obsadzić ich stolicę. Czemu atoli tak nagłe powstały obawy i ostrożności? Wyznać otwarcie należy, że Austrya nietylko przez zwe stanowisko przeciw Włochom, przez swerozporządzeniawojskowe na granicy podejrzenia obudziła, ale jeszcze przez pogłoski, jakie się szerzyć zaczęły w skutek zjazdów karlsbadzkich i kisyngskich i aliansów tam zawartych, w których dopatrywano zabiegi na rzecz austryackich, a przeciw włoskim interesom. Rząd Wiktora Emanuela nie mógł nie podzielać obawy, aby nagle ruch zaczepny nie rzucił się na Włochy, któryby naraził istnienie Włoch na niebezpieczeństwo. Niecierpliwość i szalony zamach ze strony partyi czynu mógłby łatwo rzucić iskrę i sprowadzić wybuch między Włochami a Austryą. W takim stanie rzeczy leży jak na dłoni, że Włochy musiały wejść w bliższe porozumienie z Francyą i szukać wsparcia u mocarstwa, któremu wyswobodzenie swe zawdzięcza. Pierwszym warunkiem takowego zbliżenia nie mogło być co innego, jak zabezpieczenie niepodległości i całości państwa papieskiego i ztąd się tłumaczy zupełne wyrzeczenie się wszelkich uroszczeń włoskich do Rzymu.

Gdy o ten punkt się zgodzono, można się było łatwo porozumieć co do polityki włoskiej pod względem Austryi, bo Francya ma ten sam interes jak królestwo włoskie, aby Austrya ani zbrojną ręką, ani wpływem swym się nie mieszała i dla tego pozostanie wojska francuskiego na załodze rzymskiej przez dwa lata uważali wszyscy znawcy w Turynie nietylko za korzyść wielką, ale jeszcze za strategiczną konieczność. Teraz mogłaby Austrya z łatwością rozwiązać wszelkie zawikłania, którym zapobiedz widocznie usiłuje konwencya włosko francuska, skoroby ze swej strony wyrzekła się utajonych zamiarów we względzie Włoch, tak jak rząd włoski wyrzekł ich się co do Rzymu, gdyby to uznała za fakt dokonany, przeciw któremu trudno jej bojować, jednem słowem, gdyby Austrya ważną kwestyą włoską na drodze pokojowej rozwiązała, ponieważ kwestya ta w teraźniejszości zarówno jak w przyszłości dla obu państw stanowi przeszkodę, a dla Europy nieustającą groźbę i niespokojność.

To jest jądrem kwestyi, która wypływa ze stanu obecnych stosunków i konwencyi z d. 15 Września; życzyćby należało aby tę kwestyą wszędzie trafnie oceniono i zajęto się jej rozwiązaniem na drodze pokojowej, zamiast aby się miała rozszerzyć na nowo i oddać pod rostrzygnięcie broni.

Widać z tego artykułu la France, że konwencya między Włochami a Francyą, jest odpowiedzią na zbliżenie się między trzema mocarstwami

północnemi. Kolońska gazeta powiada, bodajbyśmy nigdy nie byli zmuszeni wracać do podobnych podań o zbliżeniu się Anglii i Francyi wskutek zjazdu karlsbadskich i kisyngskich, a przecie w skutek doniesień przez nas, całą żołć wylano na nas, jak kończy kolońska, mimo, że o tem samem i tak samo donosił wiedeński Vaterland, a któremu za złe tego nie poczytano.

— Dziś powtórzył monitor artykuł wczorajszy Constitutionela, który wyżej podaliśmy, otrzymał więc sankcią oficialną.

— Lord Cowley poseł angielski i książe Metternich poseł austryacki, nagle wracają z exkursyi swoich.

Kronika miejscowa.

Z Prus Zachodnich, 20 Września. — Pospieszam z udzieleniem szanownej redakcyi sumarycznego poglądu na tegoroczny sprzęt w Prusach Zachodnich.

Pasza zielona nie dopisała. Pierwsze cięcie siana i koniczyny było skutkiem zimna w Maju i Czerwcu bardzo mierne, pocieszano się nadzieją, że potraw będzie lepszy, bo naraz po pierwszem cięciu, które zabrano pogodnie, spadł deszcz, i odtąd już deszcze raz wraz się powtarzały. Mimo to nietęgie urosły potrawy, a nadto potraw koniczyny uległ prawie powszechnie zepsuciu skutkiem ustawicznych deszczów wśród zbioru. Potraw zaś siana nie zrównał oczekiwaniu. Rośliny okopowe obiecują zbiór obfity. Marchew, buraki rozrastają się niepospolicie, bo mają wilgoci dostatkiem. Mało wszakże widać teraz u nas buraków i marchwi. Gospodarze pouczyli się, że pelenie marchwi i buraków kosztuje wiele pracy ręcznej, która z każdym rokiem droższą się staje i którą dawano marchwi i burakom kosztem melioracyi łąk i roli w ugorach, porzucono uprawę buraków i marchwi na większe rozmiary, a natomiast dokłada się ziemniakami w wyżywieniu inwentarza. Ziemniaki stoją dobrze; początki wykopów dają pewność obfitego zbioru. W niskich miejscach zaczęły się już psuć skutkiem nadmiaru wilgoci, co wszakże jest naturalne i o właściwej chorobie ziemniaczanej mowy nie ma.

Rzepiku sprzątniono 8 do 12 z morgi; zbiór przeto dobry, a cena w porównaniu z ceną zboża bardzo wysoka, płacono bowiem za szefel rzepiku 3½ tal. Większa część folwarków zaniechała u nas rzepiku i szukała wynagrodzenia w ózminie, nasuwa się uwaga, czy ze względu na teraźniejsze wysokie ceny rzepiku a niskie ceny ózminy, nie trzeba wrócić do rzepiku.

Pszenica wydała plon obfity i ziarno piękne; 10 szefli z morgi należy w tym roku do zbioru średniego. Od r. 1854 nie mieliśmy takiego zbioru pszenicy.

Przeciwnie żyto nie plonuje, choć zbiór w słomie zadowolniający. Majowe i czerwcowe zimna wpłynęły niekorzystnie na kwiat żyta. Kłosy są zaspałe, jak mówi wyrażenie ludowe, ziarno małe i niewykształcone. Zwłaszcza wczesne gatunki żyta ucierpiały; nasuwa się przeto uwaga, że należy miarkować się w nabywaniu zagranicznych wczesnych gatunków żyta, a siać raczej gatunki plenne i u nas zaaklimatyzowane.

Jęczmiona są średnie, ucierpiały albowiem także przez zimna.

Grochy wypadły bardzo rozmaicie. Kto siał pod skibę, miał dobry, a nawet niepospolity groch; kto siał na skibę, miał lichy groch. Ziarno kiełkujące, pokryte pod skibą grubą warstwą ziemi, opierało się zimnu i przymrozkom; leżące zaś pod wierzchem zmarniało. Mszyce znalazły się także w tym roku, ale nie wiele szkodziły, bo zimna i deszcze nie pozwoliły im się rozwinąć, a groch się odmładzał pod wpływem częstego deszczu.

Owsy wydały obfity plon. Młode koniczyny, zasiane w tym roku, przyjęły się tak w jarzynie, jak w ózminie i obiecują na przyszły rok dobry sprzęt; równie przyjęły się trawy za pastwisko w jesieni razem z ózminą. Kostrzewa owcza (festuca ovina) znajdujc coraz więcej amatorów i sprawiedliwe uznanie. Widziałem w bardzo lekkich rolach trzyletnie pastwisko zasiane kostrzewą owczą, pokryte narostami tej rośliny w formie wielkich płaskich grzybów.

Deszcze towarzyszyły ciągle żniwom i opóźniły je; nie słychać jednakże, aby gdziekolwiek u nas zboże wyrosło. Zimno i wiatry, towarzyszące deszczom, nie dopuściły wyrostu. Skutkiem spóźnienia żniw opóźnią się niewątpliwie siwy.

Osądzając sumarycznie tegoroczny sprzęt, można ten rok policzyć do urodzajnych lat. Ignacy Łyskowski.

Wiadomości rozmaite.

— W okolicach Frankfurtu n. M. powstał nowy gatunek robotników. Są to właściciele żniwiarek, którzy za zapłatą wynajmują swe machiny do żniw uboższym rolnikom. Używają w tym celu machiny Mc. Cormicka, która w kwadrans kosi mórg zboża.

Wiadomości literackie.

Poznań. — »Ziemianina« numer 39 wyszedł z druku i zawiera: Do czytelników. Dojność krów. O chowie świń angielskich czystej krwi. O ochronie zwierząt wytępiających szkodliwe owady. O uszlachetnianiu starych drzew owocowych, mianowicie jabłoni i gruszy. Towarzystwa rólnicze: Sprawozdanie z walnego zebrania Towarzystwa rolniczego średzko-gnieźnieńsko-wrzesińskiego z dnia 1 Września. Józef Mroziński. Pracownia rólniczo-chemiczna: 126. Panu J. Ż. w Brzóstowni pod Książem, Korespondencya redacyi: Z Prus Zachodnich. Ignacy Łyskowski. Nieco o sprzęcie lnu. A. Wieczorek. Rozmaitości: O gotowaniu grochu. Transport mleka do Paryża i do Nowego Jorku. Doniesienia literackie: Gazeta Rólnicza nr. 38. Dziennik Rólniczy nr. 14 i 15

Przybyli do Poznania dnia 26 Września.

BAZAR: Skrzydlewski z Ocieszyna, Gutowska z Ruchocina, Potocki z Będlewa, Dąbrowska z Winnejgóry, Nieżychowski z Granówka, Łącki z Posadowa, hr. Kwilecki z Dobrojewa, hr. Kwilecki z Gosławic, Lubomirski z Krakowa, Sobierajscy z Kopaniny, Berends z Warszawy, Żółtowski z Myszkowa, Zawadzki z Wierzenicy.

HOTEL DU NORD: Chłapowski z Sosny, Miączyński z Trąpczyna, Raumer z Gorzelic.

MYLYUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Sturm z Berlina, Bertram z Kleparza, v. d. Hagen z Sarbi, Basch z Moguncyi, Goepel, Rewaldt i Wennhake z Berlina, Schröder z Królewca, Heise z Burscheidt, Mann z Szczecina, v. Schauroth z Bonu, Trosch z Trachenberga.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Houben z Rawicza, Rutkowski z Berlina, Potworowski z Karmina, Ponikiewski z Wiśniewa, Rogaliński z Cerekwicy, Bieńkowski z Łucynowa, Kempner z Wrocławia, Degen z Szczecina, Schultze i Landau z Wrocławia, Bruhl z Berlina, Ramcke z Chociszewa.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI: Radzibor z Pleszewa, Moraczewski z Szczecina, Schierach z Magdeburga, Bernhard z Leszna, Hagemann i Kurtz z Berlina, Petry z Darmstadt, Metsch z Celli, Dörner z Wrześni, v. Treskow z Wierzonki, Bernhardt z Gniezna, Block z Strzyżewa.

POD CZARNYM ORŁEM: Jagodziński z Śremu, Michałowski z Wojnowa, Zakrzewski z Cichowa, Bohrmann z Pogorzeli, Bohrmann z Chrząstowa, Szczyński z Śremu,

HOTEL BERLIŃSKI: Gromadzińscy z Przyborówka, Berendes z Trzemeszna, Nernst z Nowejwsi, Föller z Wrocławia, Maske z Dombrówki, Fiegs z Regenswalde, Eichel z Książa, Wohlau z Wrocławia, Schultz z Chudopsic, Kaczorek z Orłowa, Łódź z Jankowic, Kuster z Berlina, Zuckermann z Rawicza, Brown z Szweryna, Deutschert z Wrocławia.

HOTEL PARYSKI: d'Anjou z Orchowa, Piątkowski z Winnejgóry, Zakrzecka z Miłosławia, Baranowski z Gwiazdowa, Rudé z Ostrowa, Kaniewski z Luburyczek, Budziszewski z Książa, Krokowski z Luxemburga, Levin z Wągrówca.

SELIGA OBERZA: Krause, Quartiermeister, Guttmann, Jabłoński, Meyer i Rabbow z Grodziska, Kirchner z Wrocławia, Peters z Konina, Schulz z Gałczyc.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Friedmann i Fabisch z Zaniemyśla, Haase z Żerkowa, Kaphan z Miłosławia, Cohn z Rogoźna, Bergas z Grodziska, Klöppel z Kurnika, Meyer, Labysch i Dr. Blumenthal z Obornik, Falbusch z Wrocławia, Steinbrunn z Wągrówca, Kuttner z Wrocławia.

HOTEL EICHBORNA: Hirsenfeld z Berlina, Ehrenfried i Turk z Wrześni, Preuss z Zakrzewa.

EICHENER BORN: Guttentag z Wrocławia, Schwersenz z Gniezna, Neumann z Londynu.

POD ZŁOTYM ORŁEM: Schwalbe, Sieburth, Hirschberg, Radzijewski i Heppner z Wrześni, Elias z Nowegomiasta, Kaphan, Kessel i Hecht z Srody.

POD TRZEMA LILIAMI: Leyra z Brzeźna.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Fischer z Wrocławia i Fromm z Berlina, ul. Magaz. 15.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 26. Września 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) trzyma się. Na Wrzesień 27¼ list. i pien., na Wrzesień Paźdz. (jesień) 27¼ list. i pien., na Paźdz. Listopad 27⅔ list. pien., na Listopad Grudzień 28⅓ list. ½ pien., na Grudzień 1864 Styczeń 1865 28⅔ list. ½ pien., na wiosnę 1865 30 list. i pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) niżej. Wypowiedziano 21,000 kwart. Na Wrzesień 12 7/12 list. ½ pien., na Paźdz. 12 7/12 list. i pien., na Listopad 12¾ list. ⅔ pien., na Grudzień 12¾ list. ⅔ pien., na Styczeń 1865 12⅚ list. ¾ pien., na Luty 12 11/12 list. ⅚ pień.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Września.

Pszenica 50—59 tal.

Żyto na Wrzesień i Wrzesień Paźdz. 32¼ tal., na Paźdz. Listopnd 32¼ tal., na Listopad Grudzień 32¾ tal., na Maj Czerwiec 34¾ tal.

Jęczmień wielki i mały 30—34 tal.

Groch do gotowania 46—50 tal.

Groch na pastwę 46—50 tal.

Oléj rzepiowy na Wrzesień i Wrzesień Paźdz. 12 11/62 tal., na Paźdz. List. 12 1/24—12 tal.

Olej lniany 13⅙ tal.

Okowita na Wrzesień i Wrzesień Paźdz. 14⅚ do 11/12 tal., na Paźdz. Listopad 13 19/24—⅚ tal., na Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń 13⅔ do ⅝—⅔ tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 26. Września 1864 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	1	28	9	2	2	6
Pszenicy średniéj	1	24	—	1	26	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	17	6	1	20	—
Żyta przedniego, szefel	1	6	6	1	7	6
Żyta lżejszego	1	4	—	1	5	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	2	6	1	5	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	—	—	12	—
Masła, garniec	2	5	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 24. Września	12	17	6	do	12	22	6
„ 26. „	12	12	6	„	12	17	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.